



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 76 (12732)

WTOREK, 17 października 1995 r.

cena 60 ct



G. Soros jest przekonany, że założone przez niego Fundusze będą żyły dłużej niż on

Fundusz Otwartej Litwy jest to jeden z najlepszych z ponad 20 lat działalności w różnych krajach świata utworzonych Funduszy społecznych Sorosa. Taką wysoką ocenę dał mu sam założyciel, wybitny amerykański finansista i filantrop George Soros. Powstał on tym w poniedziałek na inauguracji prasowej w Urzędzie Prezydenta, informuje ELTA.

W sobotę spotkał się z dziennikarzami po zakończeniu ceremonii z okazji odznaczenia orderem II stopnia Wielkiego Krzyża Litewskiego Giedyminas. Mecenas powiedział, że tę nagrodę Państwa Litewskiego odcina nie jako uznania działalności Funduszu Otwartej Litwy.

Zaniem znanego filantropa,

Powołano Kongres Polaków Litwy

Podstawowe hasło: nie walczyć lecz budować

14 października br., w lokalu Szkoły Średniej im. Jana Pawła II odbyło się zebranie założycielskie Kongresu Polaków Litwy. Przybyli przedstawiciele różnych środowisk intelektualnych, przedsiębiorcy, młodzież akademicka, dziennikarze, przedstawiciele Sejmu RL, ministerstwa kultury oraz rolnictwa Litwy.

Przedstawiony im projekt Deklaracji założycielski Kongresu bardzo szczegółowo nakreśla cele i założenia jego działalności. Koncentrują się one głównie na oświacie, kulturze, gospodarce i sprawach społecznych.

Dla kronikarskiego zapisu — skrótowna relacja. W imieniu grupy inicjatywnej powołano Kongresu Polaków Litwy wystąpił prezes Rady "Znad Wili" Czesław Okłińczy, który zaznaczył, że zebranie to jest historycz-

nym wydarzeniem w życiu politycznym i społecznym państwa litewskiego, że Kongres ma się przyczynić do zrealizowania programu, służącego rozwojowi polskiej społeczności na Litwie.

Poseł, wiceprezident Komisji Sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów Artur Płoksztos skoncentrował się głównie na awansie społecznym i gospodarczym Polaków Wileńszczyzny. Zaznaczył m. in., że na piątym roku istnienia niepodległej Litwy, negatywne tendencje w życiu Polaków, niestety się pogłębiają. Chodzi przede wszystkim o szkolnictwo, znikomy też jest wpływ miejscowych Polaków i brak aktywności w życiu społecznym republiki, a zwłaszcza gospodarczym.

Nawiązał on do konieczności założenia we współpracy z innymi organizacjami Wileńskiej Szkoły Biznesu i Zarządza-

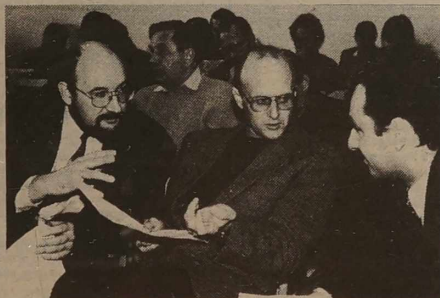


nia, która to inicjatywa powinna w przyszłości zapracować nowymi przedsięwzięciami. Podobnie jak wszyscy kolejni występujący, podkreślił, że wszelkie inicjatywy i programy powinny przebiegać przy ścisłym i jak najszerszym współdziałaniu z instytucjami i organizacjami litewskimi.

Poseł na Sejm, starosta frakcji ZPL Zbigniew Siemionowicz podzielił się m. in. niektórymi spostrzeżeniami z życia społeczności szwedzkiej w Finlandii, mówił o wzajemnej otwartości i współpracy. Zaznaczył, że Kongres nie zamierza zwalczać kogokolwiek, że liczy na szeroko pojęte współdziałanie z innymi ugrupowaniami i organizacjami, zarówno litewskimi jak i polskimi.

Z kolei dr Romuald Naruniec z Katedry Języka i Literatury Polskiej Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego

(Dokończenie na str. 3)



Č. Juršėnas — o lekcjach historii i przelewie krwi

Przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas twierdzi, że się nie boli zamachu stanu na Litwie, nie odrzuca jednak takiej możliwości.

W poniedziałek zaprosił dziennikarzy na tradycyjną filizankę kawy i już po raz drugi wybrał podobny temat — tzw. "sensacja wieku" — rządząca przed wojną na Litwie Partia Narodowców finansowo wspierana była przez komunistyczną Moskwę.

Ślad wniosek, że czterech komunistów podczas zamachu stanu, dokonanego przez narodowców w 1926 r. na Litwie rozstrzelanych zostało za pieniądze Stalina, konstatej Č. Juršėnas.

Marszałek Sejmu zapytany, czy temat historyczny eskaluje dlatego, iż sam się boi być rozstrzelany z rąk konserwatywistów za pieniądze Moskwy, odpowiedział, że przeszłość historyczną — to tylko argumenty, pozwalające zrozumieć dzień dzisiejszy i przyszły.

Obecna Partia Narodowców nie odcięła się od zarzutów, stawianych przed członkami partii przedwojennej, toteż nie może być spokojny, że to wszystko, co mówi Vytautas Juška na temat zamachu stanu 19 października jest bezpodstawne, powiedział przewodniczący rządu.

Zacytował on rubrykę redakcyjną "Lietuvos aidas", w której jest mowa o tym, że w interesie narodowym Litwy leży, aby "DPPŁ znikła, jeśli się uda — bez krwi". "Osobście opozycja od 1990 r. grozi powieszeniem meł, toteż moja krew nie zostanie przelana", powiedział Č. Juršėnas.

Č. Juršėnas mówiąc o rozpoczęciu już kampanii wyborów do Sejmu w roku przyszłym powiedział, że się obawia, iż jego oponentom zabraknie kultury politycznej i będzie musiał nabyć czwarte okulary, gdy dwie pary zwolennicy opozycji już mu rozbił.

W Urzędzie Prezydenta omówiono problemy kultury

W poniedziałek w Urzędzie Prezydenta omówiono problemy stanu obiektów kulturalnych kraju i finansowania. W naradzie uczestniczyli prezydent i tylko argumenty, pozwalające zrozumieć dzień dzisiejszy i przyszły.

Jak powiedział rzecznik prasowy prezydenta, zebrani omówili stan najważniejszych obiektów kulturalnych, kwestie sprawy ich finansowania w roku bieżącym i przyszłym. Przewidziano ilość środków niezbędnych dla muzeów, teatrów, a także na renowację Starówki wileńskiej, opiekę nad zamka-

mi i grodziskami, parkami narodowymi.

Zdaniem uczestników narady, pierwszeństwo ma przysługiwać obiektom kultury, znajdującym się pod opieką państwa. Zaznaczono, że samorządy muszą się troszczyć o nie, które się znajdują na ich terytorium i finansować je. Państwo tylko częściowo jest w stanie wspierać zabytki kultury, znajdujące się w rękach prywatnych. Opieka nad nimi jest obowiązkiem władz państwowych. Na naradzie była też mowa o zwiększeniu upożędan pracowników kultury oraz innych sprawach.

Gość odwiedził zakładany dom FOL

Wczoraj bawiący na Litwie znany amerykański finansista i filantrop George Soros odwiedził zakładany w sobotę dom Funduszu Otwartej Litwy, informuje ELTA.

Dom Funduszu Otwartej Litwy powstaje na Starówce wileńskiej przy ul. B. Jaz. Przemieni się tu centrum programu kultury, sztuki plastycznej, wydawniczej i rozpowszechniania książki oraz "Internet".

Centrum "Internet", wyposażone w nowoczesną aparaturę przeznaczone będzie dla tzw. użytkowników niekomercyjnych — instytucji naukowych i oświatowych, bibliotek, muzeów, jak również użytkowników indywidualnych. Będą oni mieli możliwość nieodpłatnie przyłączyć się do światowej sieci informacyjnej "Internet", nauczyć się korzystać z niej, otrzymać pomoc techniczną i poradę.

Nowe centrum pomocy

Wczoraj w stolicy dokonano uroczystego otwarcia pierwszego w naszym kraju centrum informacji i pomocy organizacji pozarządowych. Jego założycielami są Program Rozwoju Narodowej Zjednoczonych oraz Fundusz Otwartej Litwy. Nowe centrum w Wileńszczyźnie otworzył przedstawiciel Programu Rozwoju MZ Cornelis van der Meer, znany mecenas, założyciel Funduszu Otwartej Litwy George Soros, informuje ELTA.

Centrum Informacji i Pomocy Organizacji Pozarządowych założone zostało w ramach programu rozwoju społecznego obywatelskiego. Będzie ono gromadzić, systematyzować i rozpowszechniać informacje na temat działalności i zagranicznych instytucji pozarządowych. Specjaliste centrum będą mogli w radom założycielom takich organizacji, pomagać im znaleźć partnerów na Litwie i w innych krajach.

Będą tu również organizowane kursy zarządzania, przygotowywania projektów, poszukiwania źródeł finansowych i in.

Jak zaznaczyła przewodnicząca zarządu Funduszu Otwartej Litwy Irena Veisaitė, nowa instytucja sprzyjać będzie rozwojowi i umacnianiu na Litwie tzw. trzeciego sektora "czyli instytucji samych obywateli".

Jak poinformował dyrektor Centrum Informacji i Pomocy Organizacji Pozarządowych Valdas Ilgius, jeszcze w tym roku ma się odbyć forum poświęcone problemom prawnym litewskich organizacji pozarządowych. W planach br. przewidziane są specjalne kursy dla liderów i członków organizacji stworzenie danych.

Centrum Informacji Pomocy Organizacji Pozarządowych ulokowało się w lokalu Funduszu Otwartej Litwy przy stolecznej ulicy A. Jakšto.

Polakom — o kulturze litewskiej

Ponad sto lat temu Adam Mickiewicz powiedział że "Polacy więcej wiedzą o Chinach, niż o Litwie". Minął cały wiek, ale słowa wybitnego poety nie straciły na aktualności i dziś, w Polsce można jeszcze spotkać sporo ludzi, którzy o Litwie, zwłaszcza o jej kulturze, praktycznie nic nie wiedzą. Pracujący w Wilnie dziennikarze polscy swoich czytelników bądź słuchaczy radiowych "karmia" jedynie problemami życia politycznego Litwy oraz Polaków Wileńszczyzny.

W celu przynajmniej częściowego wypełnienia luki wiedzy o życiu kulturalnym Litwy, z inicjatywą Ambasady Litewskiej przy wsparciu Ministerstwa Kultury Litwy oraz pomocy finansowej Funduszu Otwartej Litwy wczoraj na liździe do Wilna przybył dziennikarka popularnego dziennika polskiego "Ekspres Wczoraj" Irena Maszewska oraz pracownicy dwóch tygodników — "Polityki" i "Wiadomości Kulturalnych" Marek Ostrowski i Zbigniew Wołynka.

(ELTA)

Sentencja dnia

Litera prawa powinna być włączona do alfabetu prawa. Lec

Znad Wili

Radiu 73.340.65 FM

Wtorek, czwartek,

godz. 16.30 -

"Astrologia

dla każdego"

Kalejdoskop wiadomości

Wizyta inspektora generalnego Niemieckiej Bundeswehry

Po wizycie w Estonii i Lotwie dziś przybędzie do naszego kraju generał Klaus Nauman, który spotka się z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem, premierem Adolfem Šleževičiusiem, ministrem obrony kraju Linasem Linkevičiusiem, członkami sejmowego komitetu bezpieczeństwa narodowego oraz dowódcą wojska litewskiego, generałem Jonasem Andriškevičiusiem, na którego zaproszenie gość przybył na Litwę.

W toku dwudniowej wizyty inspektor generalny Bundeswehry zwiedzi zmotywowaną brygadę piechoty "Geleizinis vilkas", a także sztab i centrum szkoleniowe Ochotniczej Służby Obrony Kraju (OSOK).

Od początku przyszłego roku K. Nauman obejmie kierownictwo wojskowym komitetem NATO.

Na zjeździe Partii Socjaldemokratów

W sobotę delegaci XVIII zjazdu Partii Socjaldemokratów na przewodniczącego ponownie wybrali profesora Alojzasa Sakalasa, zastępcę przewodniczącego — Rimantasa Dagnosa, sekretarza odpowiedzialnego — Arvydasa Aleksandravičiusa. Zgodnie ze zmienionym statutem nowo obrana rada i komisja powiatowo-ukształtująca prezydium, które ma podjętą decyzję między posiedzeniami rady. Funkcje wykonawcze będzie pełniła nowa instytucja — zarząd.

Jeszcze jedna parla

W sobotę w stołycy zwołano Partię Gospodarki. Na zjeździe założycielskim było obecnych 452 delegatów z całego kraju.

Jeden z liderów grupy inicjatywnej, prezydent stowarzyszenia "Bangas" Leonas Jankauskas zaznaczył, iż "rząd Vagnoriusa, który tolerował niegodną zaufania działalność banków, zniszczył pieniądze odkładane przez ludzi w srodkowych klasach". Celem Partii Gospodarki jest reprezentowanie interesów szerokich warstw mieszkanców kraju, powstrzymanie wzrastającego kryzysu gospodarczego oraz szerzącej się przestępczości, dotknięcie się do odrodzenia produkcji.

Setna przysyłka charytatywna dla Litwy

"Caritas" regionu Oldenburga w Niemczech oraz maltańska służba pomocy tego regionu dostarczyła na Litwę setny furgon z darami charytatywnymi. Przed siedmiu laty na walnącą o niepodległość Litwę pierwsze przysyłki tych katolickich organizacji z Niemiec przyjeżdżały także do Kowna.

W sobotę wieczorem w Archidiecezji odbyła się msza dziękczynna, którą koncelebrował Jego Eminencja kardynał Vincentas Sladkevičius, prezydent litewskiej federacji "Caritas" biskup Sigitas Stankevičius oraz biskup Vladislavas Michelevičius.

Konferencja rady stowarzyszeń sędziów krajów bałtyckich

W końcu tygodnia w stołycy zakończyła się dwudniowa konferencja rady stowarzyszeń sędziów krajów bałtyckich. Podczas konferencji przedyskutowano problemy szkolenia, etyki sędziów, ich współpracy z przedstawicielami frodków masowego przestępstwa.

We wrześniu 1993 roku w Wilnie spotkali się przewodniczący Sądów Najwyższych trzech krajów bałtyckich. Podpisali rezolucję, na mocy której postanowiono założyć radę stowarzyszeń sędziów krajów bałtyckich. Pierwsze spotkanie odbyło się w tymże roku w Журнале. Następnie, w 1994 — w Tartu. Przejazd jesieni sędziowie spotykają się na Lotwie. Spotkania będą się odbywały w różnych państwach co najmniej raz do roku.

W stołycy — największa w kraju przestępczość

W Wilnie w ciągu 9 miesięcy br. policja zanotowała 9922 przestępstwa, czyli o 27,3 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego, mówi się w sprawozdaniu stołecznego Głównego Komisariatu Policji o stanie przestępczości w Wilnie. Na 10 tys. mieszkańców przypada ponad 172 przestępstwa. Jest to najwyższy poziom przestępczości na Litwie.

W Wilnie zarejestrowano 22,8 proc. notowanych na Litwie przestępstw kryminalnych, tymczasem stołeczka zamieszkuje 15,5 proc. mieszkańców całego państwa. Liczba ciężkich przestępstw kryminalnych także wzrosła od 1839 do 2941. Jednak w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego liczba zabójstw z premedytacją zmniejszyła się od 81 do 65, rabunków — od 858 do 661, ciężkich obrażeń ciała od 47 do 41.

Zakaz wysyłania piwa pozać

Rząd Litwy na listę rzeczy i towarów, które zabrania się wysyłać do Republiki Litewskiej i Litwy, włączył napoje alkoholowe, z piwem włącznie.

Uczyniono to na propozycję Departamentu Cel i Ministerstwa Finansów, bowiem dotychczas zgodnie z trybem przysyłania paczek pością każda osoba mogła otrzymać lub wysłać do 31,5 kg napojów alkoholowych, nie placąc za nie cła i opłat od importu.

Może na kursy esperantystów?

Litewski Wydział Esperantystów oraz wileński wydział oświaty ogłaszają bezpłatne miesięczne specjalne kursy intensywnego nauczania języka esperanto, które będą się odbywały codziennie. Zależnie od liczby słuchaczy utworzy się kilka grup. Początek kursów 6 listopada od godz. 14.16.18. Kursy będzie prowadził zomaturowy wykładowca z Brazylji Aristophio Andrade Alves Filho w Wileńskiej Pomaturalnej Szkole Technicznej przy ul. Olandų 16. Wyczerpująca informacja i rejestracja pod numerem telefonu 73-67-38.

Tydzien jesiennego dobroczynności

W dniach 16-20 października br. wileńskie centrum opieki społecznej, kuratelki i zshkolni przy samorządzie miejskim apeluje do mieszkańców stołycy, by wzięli udział w akcji "Tydzien jesiennego dobroczynności".

Odzież, obuwie, inne potrzebne w życiu codziennym przedmioty będą przyjmowane w pododdziałach opieki społecznej starostw w godzinach od 9 do 18.

Od 23 października ofiarowane rzeczy będą rozdzielane mieszkańcom starostw, potrzebującym opieki społecznej.

Promocja książki z udziałem autora

19 października (czwartek) o godz. 17 w prywatnej polskiej księgarni (Aušros Vartų 9) odbędzie się promocja książki dr Romualda Narafca: "Michał Baliński jako mecenas polsko-litewskich wyc kulturowych". W promocii weźmie udział autor. Serdecznie zapraszamy.

Inf. wt.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i Inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Oświadczenie merostwa rejonu wileńskiego

Waldemar Tomaszewski jako pełniący obowiązki mera rejonu wileńskiego w związku z "Oświadczeniem do mieszkańców Litwy i posłów na Sejm", opublikowanym 9 października br. zwraca się do środowisk masowego przekazu z kontrowersyjnym, w którym wyraża faktyczne przyczyny zwolnienia kierowniczych wydziałów oświaty rejonu Dąguli Sabienė "Kurier Wileński" temat ten porusza numerzykałowym z dn. 13 października, w którym wyczołżo argumentów rzutujących na zwolnienie p. Sabienė przytoczył (artykuł autorstwa Barbary Sosno). Tytuł cytujemy z oświadczenia wyjaśnienia, które nie były w artykule zaakcentowane.

1. Czynnik etniczny i politycznych w samorządzie rejonu wileńskiego nigdy nie było, nie ma i nie będzie. Jednocześnie chcemy zwrócić Waszą uwagę na to, że na przykład w Wilnie, gdzie mniejszości narodowe stanowią prawie połowę jego mieszkańców (49 proc.), nie ma ani jednego starosty, członka zarządu, kierownika wydziału nie-Litwina, tym niemniej o czysto etnicznej nikt nie mówi (...)

3. Administracja samorządu rejonu wileńskiego nie może się zgodzić ze stwierdzeniem, że administracja zatrudniała osoby, które wcześniej publicznie przeciwstawiały się przywróceniu państwowości Republice Litewskiej.

Nie przyjęła też do pracy ani jednej osoby, która publicznie byłaby nastawiona przeciwko odrodzeniu niepodległości Litwy.

4. (...) D. Sabienė była zwolniona ze stanowiska w związku z nadaniem finansowym (...)

5. Co się tyczy przeszłość w otwartu Mościńskiej Szkoły Początkowej, jeżeli takowe było, to kwestia ta została rozstrzygnięta na posiedzeniu zarządu samorządu rejonu wileńskiego 9.10.1995 r. (uchwała nr 254), w której mówi się: "Otworzył litewską Mościńską Szkołę Początkową w pomieszczeniu przedszkola w Mościńskich".

Pragniemy zwrócić Waszą uwagę na to, że podanie rozdziów w sprawie otwarcia litewskiej szkoły początkowej w Mościńskich zostały złożone z opóźnieniem, dlatego podjęcie ostatecznej decyzji przewlekło się.

Jednocześnie konstatuujemy, że członek zarządu samorządu rejonu wileńskiego K. Šniras sam był obecny na posiedzeniu zarządu (9.10.1995 r.), kiedy to zdecydowano o otwarciu szkoły i nie zważając na to podpisał taką niegodną z prawdą informację."

Inf. wt.

V. Landsbergis: "Rosję należałoby wywalić z ONZ"

Na poniedziałkowej konferencji prasowej lider opozycji prawicowej Vytautas Landsbergis ubolewał, że Zachód w sprawie pogróżek Moskwy o zastosowaniu siły wojennej, w tym także nuklearnej, przeciwko swym sąsiadom zachowuje posturę straszną. Jeszcze bardziej godnie się ubolewając, podkreślił prelegent, że na ten fakt niedostatecznie reaguje kierownictwo Litwy.

Pogróżki, które Rosja wypowiedziała w ostatnich tygodniach ustami swych oficjalnych urzędników państwowych, powiedział on, zabraniają umów międzynarodowych, które podpisywała także Rosja.

Zdaniem Vytautasa Landsbergisa, Rosja mogłaby być za to wydalona z Narodów Zjednoczonych i innych międzynarodowych organizacji. Jednak, jego zdaniem, Zachód "nie odważa się przedyskutować radykalnie tej kwestii".

Lider opozycji prawicowej zarzucał głowom krajów bałtyckich, że nie mają jednolitej polityki. Zdaniem V. Landsbergisa, przywódcy państw mogłoby napisać list do prezydenta USA, w którym zwróciłoby uwagę na niebezpieczeństwo grożące bezpieczeństwu krajów bałtyckich z powodu poszczególnych agresywnych oświadczeń kierowniczych warstw Rosji. Vytautas Landsbergis powiedział, że "nie zaszkodziłoby także list w tej sprawie do wszystkich wyborców w USA".

Vytautas Landsbergis uważa, iż nieologicznie jest, że Litwa prosi o przyjęcie do NATO, a jednocześnie jej prezydent oświadcza, że nie jej nie zgara. To dwuznaczne stanowisko, nie umacniające bezpieczeństwa kraju, podkreślił lider prawicowej opozycji.

Mówiąc o sytuacji na Litwie Vytautas Landsbergis jeszcze raz oskarżył DPPPL o wielką korupcję. "Jest tylko jedno pytanie: czy cała partia zgodzi się przyjąć na siebie odpowiedzialność za to, że jest partią złodziei?" — mówi on. DPPPL powinna wyraźnie powiedzieć, czy odgadła się do tego, co robią jej członkowie i czy sama zabiera się do przemian, podkreślił Vytautas Landsbergis. Jeżeli nie uczyni się tego, DPPPL będzie uważana za partię, która bardzo się

przezniciła. To musi być jej własna decyzja, powołując się na prawnicową opozycję.

5-lecie FOL

Największe bogactwo — ludzie

Fundusz Otwartej Litwy nie jest marną do działania pięniącej. Jest to organizacja bardzo wielostronna wdrażająca projekty z różnych dziedzin, które tu naszym woliemu zadowoleniu bardzo aktywne wydziały wdrażają w tym o m. in. stowa o FOL powiedział jej dyrektor wileński Vytas Grudis na konferencji prasowej, która się odbyła w okazji 5-lecia działalności.

O FOL można mówić bardzo dużo. Objęła ona w tym zasięgiem dokładnie wszystkie dziedziny życia. W tym czasie przesyła 5 laty przez stynnego finansistę i filantropa Georga Sorosa rozwinęła się doskonale na gruncie litewskim.

Przewodniczącą FOL Irenei Vaitė mówi o celach wycych projektach o utworzeniu Centrum Młodzieżowego "Babilion" z filią w Kownie, o restaurowaniu Starych wileńskich, o wspieraniu sztuki nowoczesnej, Starych wianu nowych edycji itd.

W najbliższej przyszłości planuje się reorganizowanie bibliotek prowincjonalnych, które powinny być, stać się wami centrami kultury. Niewątpliwie znaczącym w tym rzemieniem będzie otwarcie w najbliższym czasie Centrum wileńskich i informacji, które ma się stać również pomostem dla dziennikarzy (planowane są tu kursy języków obcych i na komputerze). Będzie tu zgromadzona bogata informacja z życia aktualnego, promocja najnowszych książek itd.

Pomyślny planów — moc. Nie zapominano również o biznesmenach. Wiosna FOL, która ma się odbyć w konferencję pt. "Biznes a kultura", która ma się odbyć w dniach 23-24 października, ma być ważną inicjatywą przedsiębiorców litewskich do tej działalności.

Fundusz Otwartej Litwy współpracuje z 120 stowarzyszeniami regu krajów świata i nie zważając na doświadczonej publiczności może się pozyszczyć niejedną ciekawą inicjatywą.

Na stoiskach — ponad 250 edycji

Jubileuszowy 5-lecia FOL towarzyszy wielu imprez. Między innymi — otwarcie w Bibliotece im. M. Mażydydas ekspozycji książkowej, na którą złożyło się ponad 250 edycji, które w latach 1990-1995 wydał albo przygotował fundusz.

Szczególnie jesteśmy wdzięczni funduszowi za wsparcie wielu bibliotek, które naprawiły swoje biblioteki oraz — powiedział podczas otwarcia dyrektor biblioteki im. M. Mażydydas Vladas Bulovas. Wielu naszych pracowników miało możliwość odbyć staż zagraniczny, zapoznać się z nowymi metodami pracy. Dzięki funduszowi otrzymaliśmy również przenieść wiele wydań zagranicznych.

Na stoiskach można obejrzeć zarówno wydania dzieł, albumy, literaturę piękną, naukową.

Są tu również pozycje w języku polskim: tygodnik "Ziemia Wili", książka Dominika Kuznieczki "Wszystko po traszku", edycja Jana Czeczota "Śpiwki o dawnych Litwinach do roku 1434". Na wystawie znalazły się również dwie książki Czeczota Miłozsa "Stwierdzenie Oczyszczenia" i "Zwycięstwo" H. G.

Współpraca Litwy z NATO zdobyła pozytywną ocenę

Doradca sekretarza generalnego NATO ds. polityki międzynarodowej Gebhart von Moltke pozytywnie ocenił aktywne współpracę Litwy z Sojuzem Północnoatlantyckim. Oświadczył o tym w Wilnie na poniedziałkowej konferencji prasowej.

Jak wiadomo, ambasador oraz towarzyszący mu 4-osobowa delegacja przybyli na Litwę z jednodniową wizytą w toku której przedstawiciele naszego kraju zapoznawali się z zatwierdzonym 28 września studium rozwoju NATO.

Gość spotkał się z rządową litewską grupą roboczą, pracującą nad programem "Partnerstwo dla Pokoju". Grupa ta kieruje sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Abas Januska. W jej skład wchodzi pracownicy MSZ i MOK, przedstawiciele Urzędu Prezydenta.

Gebhart von Moltke spotkał się również z ministrami spraw zagranicznych i obrony kraju, członkami sejmowego komitetu Spraw Zagranicznych i Bezpieczeństwa Narodowego, oraz akredytowanymi na Litwie ambasadorami innych NATO.

Kurs walut w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		1000 rubli ros.	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Sėnamiestlo bankas"	3.96	4.00	2.76	2.84	0.70	0.90
"Vilniaus bankas"	3.95	4.01	2.74	2.83	—	—
"Hermis"	3.96	4.00	2.78	2.83	0.70	0.89
"Litimpėks bankas"	3.96	4.01	2.77	2.84	0.80	0.87
"Tauro bankas"	3.97	4.01	2.75	2.85	0.70	1.00
Taupomastis bankas	3.96	4.00	2.78	2.85	—	—

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

kraj	waluta	kurs
Austria	1 ATS	0.2452
Belgia	100 BEF	6.3688
Dania	1 DKK	0.4448
Finlandia	1 FM	0.5888
Francja	1 FFF	0.4000
Hiszpania	100 ESP	2.0422
Holandia	1 NLG	1.5415
Japonia	100 JPY	2.4411
Kanada	1 CAD	0.2828
Norwegia	1 NOK	1.6400
Portugalia	100 PTE	1.7440
RFN	1 DEM	1.7440
USA	1 USD	2.1237
Szwajcaria	1 CHF	0.5327
Szwecja	1 SEK	0.8119
W. Brytania	1 GBP	0.1538
Włochy	100 LTL	0.1538

"Sodra" komunikuje radzi

Szanowni emeryci!

Od 1 października 1995 r. rozpoczęło kolejne przeliczenie renty z tytułu wieku i inwalidztwa. Z uwagi na Wskazę proby oraz skargi, Sejm Republiki Litewskiej 28 września br. zmienił art. 35 Ustawy o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych. Obecnie emerytura przeliczana jest według najkorzystniejszego dnia w was danych o zarobku, na podstawie których oblicza się największy współczynnik ubezpieczających się osób.

Jeśli nie macie czasu uzupełnić danych w swoich aktach, o posiadanych poborach bądź stażu pracy, nie obowiązku należy się zgłaszać do wydziału "Sodry" — nasi pracownicy wcielając w życie ustawę muszą bez żadnych prób zrewidować wszystkie akta emerytalne i wybrać najkorzystniejszy wariant przeliczenia emerytury.

Jeśli posiadacie dodatkowe dane o stażu bądź zarobku, czy też chcecie dostarczyć danych o zarobku z innego okresu, niż naliczono Wam emeryturę, przedstawcie te informacje wydziałowi socjalnym świadczeniadcą z byłych miejsc pracy bądź archiwów. Przyjmujemy w podobnym trybie, jak i przy odejściu na emeryturę. Uwaga: zaświadczenie należy przynieść do 1 lipca 1996 r.

Jeśli w czas tj. do 1 lipca 1996 r. złożycie dodatkowe dane o zarobku, emerytura zostanie przeliczona do 1 października 1996 r. Powstała różnica między zwiększoną a była emerytura zostanie wypłacona również od 1 października br.

Po zgłoszeniu danych o zarobkach z innego okresu, będziecie mogli wybierać następujące warianty przeliczenia emerytury.

Wariant I. Jeśli emerytura została przyznana na podstawie poborów za 12 miesięcy, to możecie złożyć zaświadczenie o posiadanych poborach w ciągu dowolnych pięciu kolejnych lat (60 miesięcy), otrzymanych w okresie 10 lat od przyznania emerytury. Np. jeśli emerytura została Wam przyznana w marcu 1990 r., możecie złożyć zaświadczenie o poborach od marca 1980 r. do marca 1990 r. w okresie dowolnych 5

kolejnych lat (60 miesięcy z tego 10-letniego okresu).

Wariant II. Jeśli emerytura, przyznana jest na podstawie posiadanych w ciągu 5 lat poborów (60 miesięcy), możecie złożyć zaświadczenie:

— o zarobku w okresie innych 5 kolejnych lat, z okresu 10 lat przed przyznaniem emerytury;

— o zarobku z ostatnich miesięcy pracy, otrzymanego w okresie 2 ostatnich lat przed przejściem na emeryturę.

Wariant III. Jeśli po przyznaniu emerytury bądź przeliczeniu jej z zarobku dwóch lat do 1 stycznia 1995 r. pracowaliśmy nie mniej niż 2 lata (24 miesiące), możecie złożyć zaświadczenie o zarobku z dowolnych 2 lat, otrzymanego po przyznaniu emerytury.

Cheśmy przypomnieć: po zgłoszeniu nowych danych, wasza średnia poborów, według której nalicza się emeryturę, będzie obliczana z uwzględnieniem tego, ile zarobiliście zarówno w podstawowym, jak i niepodstawowym miejscu pracy. Pod warunkiem jednak, że w obu miejscach pracy z otrzymanymi poborami były potrącone wpłaty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

Szanowni emeryci! Znowu nurtować was będą pytania: "O ile wzrosnie emerytura? Kiedy zostanie przeliczona?" Bardzo uprzejmie prosimy po zgłoszeniu dodatkowych zaświadczeń bądźcie cierpliwi, aż przeliczą Wam emeryturę. Nie zacinajcie w tym samym miesiącu szturmować wydziały "Sodry" i wyjaśniać, dlaczego sąsiadów przeliczono emeryturę, a Wam nie. Nie przyśpieszy to naszej pracy. Emerytura naprawdę zostanie przeliczona dla wszystkich. Tym razem jednak przeliczenie emerytury znacznie się wypłacić nie wszystkim od razu, jak to było w lipcu br., lecz od chwili przeliczenia waszej emerytury. W związku z tym jedni otrzymają ją wcześniej, inni później. Będzie to również zależało od tego, kiedy złożycie dodatkowe dokumenty. Różnica w emeryturze zostanie wypłacona od razu po przeliczeniu za okres od 1 października r.

Czasu na złożenie zaświadczeń (od 1 października 1995 r. do 1 lipca 1996 r.) jest po dostatkim — 9 miesięcy. Należy oczekiwać, że wystarczą go również dla Was oraz pracowników wydziałów "Sodry".

Wczoraj w prasie Litwy

Pirmadienis

* "Prezydent nie żałuje jedynie rekeretów i gwałcieli".

"Przy prezydencji działa Komisja Ulaskawiej. Zbiera się raz na miesiąc i decyduje, kóremu z więźniów zgodzić karę, czy darować życie skazanym na śmierć, czy nie... Wysocy urzędnicy państwowi — minister spraw wewnętrznych, przewodniczący Sądu Najwyższego, prokurator generalny i inni — wypowiadają swoje zdanie prezydentowi. Tylko on podejmuje ostateczną decyzję, kto jest wart ulaskawienia, a kto nie. Lista nieszczęśliwych wciąż się wydłuża... "Moje zdanie najczęściej nie zbiega się ze zdaniem innych członków komisji. 80 proc. z tego, co mówiono i pisano o zgłodzonym Borysie Dekanidze, jest nieprawdą — powiedział członek Komisji Ulaskawiej, ksiądz księcia św. Mikkołaja Edmundas Paulionis. Jestem jedynym członkiem komisji, całkowicie niezależnym od prezydenta".

— Jako osoba duchowna ksiądz może rozgrzeszyć za każdy grzech, lecz jako członek komisji, ma tylko prawo głosu doradczego. Czy nie jest to uciążliwe?

— Każda praca jest trudna, tym bardziej ta, gdy trzeba prawidłowo ustalić moralne dążenie człowieka; czy jest skłony skruszyć się i poprawić, czy nie... A to najobiektywniej może uczynić tylko Wszechmogący Bóg. Jestem Jego sługą i pasterelem ludzi, muszę was decyde podejmować, by nie zawinił przed Bogiem i ludźmi. Dlatego jest trudno. Przeprostwo przestępstwo w różny to duża różnica. Czy człowiek kradł z głodu, czy był rekeretem żyjąc w rozkoszy. Dotyczy to także morderstw: należy rozróżnić, czy człowiek podniósł rękę przeciwko innemu bronieć siebie i innych, czy zabił człowieka podczas nieszczęśliwego wypadku na drodze, czy świadomie napadł na innego. (...)

— Jak rozpatruje się prośbę więźnia o ulaskawienie?

— Przesłanka zwraca się do prezydenta z wiarą, że zostanie wysłuchany i będzie podjęta sprawiedliwa decyzja. Dlatego na prezydenta spada wielka odpowiedzialność — pozytywnie lub negatywnie zdecydować o losie człowieka, który dopuścił się przestępstwa. My, członkowie komisji, mówimy tylko prezydentowi was zdanie — w żadnym przypadku, jak ktoś mógłby przypuszczać, nie głosujemy. Często zdania członków komisji są różne — jedni mają ważkie argumenty przeciwko, inni — za. Zazwyczaj prezydent milczy — uważa się. Pyta, jeżeli coś jest niejasne. Jeżeli po wysłuszeniu odpowiedzi ma jakies wątpliwości, prosi członka komisji o przygotowanie wyczerpujących odpowiedzi na następnego posiedzenie.

— Czy często różnią się zdania księży i innych członków komisji?

— Może nawet najczęściej. Większość członków komisji zna się na prawie, więc przede wszystkim patrzy na sprawę ze swojej perspektywy. Dla mnie ważniejszy jest moralny obraz przestępcy, jego przeżycia wewnętrzne i zmiany w jego duszy. Jako ksiądz jestem jedynym członkiem komisji, najmniej utulezionym od prezydenta.

— Może przez to ma ksiądz większy wpływ na prezydenta?

— Prezydent często po wysłuchaniu opinii innych członków komisji odwraca się do mnie i pyta: "Książę, czy jesteś pewien, że ten człowiek nigdy więcej nie zabije?" Odpowiadam: "Nie". Tego nigdy nie można wiedzieć. Gdybym wiedział, takiego człowieka od razu wypuściłbym na wolność (...).

— Poszczególne sprawy, przede wszystkim kam na myśli A. Varnelisa i szczególnie B. Dekanidze, w środkach masowego przekazu były szeroko nasświetlane. Czy to wywarło wpływ na Komisję Ulaskawiej przy podejmowaniu decyzji o losie wspomnianych przestępców?

— Zadełgo W toku omawiania próby o ulaskawienie B. Dekanidze członkowie komisji bardzo szczerze wyrażali was zdanie, bowiem wśród siebie nawzajem i nie pozwalamy na rozgłaszanie tego, co się mówiło w czterech ścianach. W omawianiu prób o ulaskawienie wszystkich skazanych na śmierć przestępców byłem przeciwko karze śmierci. Z innej strony, myślałem tak wcześniej i teraz tak uważam, że 80 proc. z tego, co mówiono i pisano o Borysie Dekanidze i jego działaniach, nie było prawdą... Każde wyznanie pisane własne zdanie — może z niewiedzy, może dla sensacji, może w innych określonych celach... Po dogłębnym zapoznaniu się ze sprawą, jako członek Komisji Ulaskawiej, miałem własne zdanie. Teraz, gdy przychodzi ten jest na innym świecie, nieszczęśliwie byłoby o tym mówić (...).

* "Gdy piją kobiety" — publikacja autorka Vidy Butskate

"Kobiety trafiają tu na orzeczenie sądu. Rekomendacje podpisują same: często piły, trafiały do izby wytrzeźwień, mieszkanka przekształcały w melny. Mielny innymi, na okres wymuszonej abstenencji często "skauja" je policjanci. Zanim trafia do instytucji Rehabilitacji Społecznej i Psychologicznej, musi otrzymać dwa ostrzeżenia z "państwowego domu", poza tym, proponuje się im zwrócić się do narolka. Jeżeli nie uczynią tego, sądzę, że rozpatruje sprawę. (...)

Donata ma tylko 25 lat. Jest pielęgniarką, a medycy wszyscy lubią pić, zauważa. Nie bardzo wierzy w sensowność swego życia, uważa, że zaszkodził jej ten wyrok sądowy. Gdyby nie on, może teraz tańczyłaby w jakimkolwiek barze Egiptu lub na Cyprze... Taki ma sposób życia — jeździć po świecie, poznać mnóstwo ludzi. Był czas, gdy biegała na zarobki do Włoch. Nie znała bycia. A tu trafila, jak uważa, przez dobre życie.

"Miałam takiego pecha, że z restauracji zawsze trafiałam do izby wytrzeźwień, trzy razy do roku. W ogóle byłam tam pięciokrotnie. Nie byłam, gdybym miała się woli — przyjmaję kobiety... Syn Donaty ma 7 lat. Wychowuje go babcia (...).

Zapytałam psychatę dyrektora instytucji społecznej i psychologicznej rehabilitacji psychiatrę Perkunasa Bakšisa, co popycha kobiety do alkoholizmu.

— Jedna pijąca kobieta wyrządza o wiele więcej szkody, niż kilku pijących mężczyzn. Poza tym, kobietom trudniej jest wyżyć się tej wady. Mężczyźni odważniej zwracają się po pomoc do medyków. Kobieta nie chce uznać, że jest alkoholizką. Często oskarża męża, okoliczności. Pije po kryjomu do chwili, nim potrafi to ukryć. Patrzak na płaczącą i cierpiącą kobietę czasami chce wyczerzyć, że więcej nie będzie piła. Niemniej po pewnym czasie spotykam ją na ulicy znowu zebrząc.

Według statystyki tej instytucji, najczęściej trafiają tu rozwiedzione kobiety — 46 proc., niezamężne — 26 proc. Obecnie są to wyłącznie mieszkanki miast. Aż 33 proc. kobiet było tu kilkakrotnie.

Zdaniem psychiatry P. Bakšisa, łatwiej pomóc mężatkom, mającym dzieci. Najtrudniejszą jest wspólny język z właścicielkami mieln. Mielny innymi, tylko niechlubi bisk mężczyźni chcą się troszczyć o kobiety alkoholizki. Brak im cierpliwości (...)

Podstawowe hasło: nie walczyć lecz budować

(Dokładzenie ze str. 1)

czego skontrolować się na problemie niezakończonych także pewnej izolacji społeczności polskiej, braku poparcia, przypominając równocześnie o przyczynach, które doprowadziły do takiego stanu rzeczy. Zakończono, że zadaniem Kongresu jest koordynacja projektów rozwoju Państwowego, wykorzystanie struktur państwowych do poparcia tych struktur własnego rodzaju receptę podał dla Polaków hasło: nie wstydzić się przeszłości, nie bać się przyszłości.

Bogusław Grzeguski — dr nauk społecznych, wicedyrektor Instytutu Pracy i Badań Społecznych, ekspert grupy doradczej dla zatrudnienia Rady Europejskiej powiedział m. in.: Stokunki narodowocwicowe na naszych terenach zbuduje wiele emocji, racji przesylnych czynów. Nastąpił pora formowania polityki o naczelnym znaczeniu gospodarki a nie ideologii. Deklaracje Kongresu nie powinny służyć wyłączeniu ludności polskiej, ale terenom naczelnym przez te ludność, służąc informacją dla struktur rządowych, promować region na arenie międzynarodowej.

Człowiek Okliczy: Jestem bardzo zadowolony, że widzę na tej sali reprezentację Polaków na Litwie, wyciągnę po nowemu. Polacy są tu, walczą i będą, i walczy o tym wasza. Chodzi jednak o ich kompetencje, to one będą przede wszystkim decydujące. Kongres będzie się liczył z opiniami ludzi, z krytyką, jeśli będzie miała miejsce, szanować każdego uczestnika od jego poglądów.

Przewodniczący nawizwał do projektu Umowy o Współpracy i Współdziałaniu w dziedzinie Społecznej, a także polskie i litewskie społeczeństwo w Wilnie i innych miastach, które, niestety, nie miały dotychczas poparcia wśród li-

cznych działających organizacji polskich.

Następnie wspólnie przedyskutowano założenia Statutu Kongresu Polaków Litwy (nb. opracowanego w oparciu o nową ustawę RL o organizacjach społecznych). Na przewodniczącego Rady Programowej Kongresu tajnym głosowaniem wybrano Adama Błaszkiwicza — dyrektora Szkoły Średniej im. Jana Pawła II. Powiedział on, że będzie się starał, by Kongres przyczynił się do wzrostu aktywności Polaków Litwy w różnych dziedzinach życia publicznego, zaakcentował konieczność zachowania przez Polaków obywatelskiej postawy, mówił o tym, że Polacy powinni pamiętać, iż są obywatelkami litewskiego państwa, a zle wygląda obywatel danego państwa jeżdżący po świecie i narzekający na własny kraj.

Wybrano też 15-osobową Radę Programową, 3-osobową komisję rewizyjną.

...Wszystko więc wskazuje na to, że powstała nowa, ważna organizacja, zmierzająca do uaktywnienia w różnych dziedzinach życia publicznego Polaków Litwy. Nie bez znaczenia chyba jest fakt, że jej założenie przebiegało bez sporów, kompleksów, bez "gry pod publiczność", bez złośliwego wzajemnego podgrzywania i narzekania, że jesteśmy krajowcami. Naczelnym hasłem, jak to wielokrotnie podkreślał występujący, jest nie walczyć, lecz budować, otwartość na problemy Polaków Litwy i rozwiązywanie ich w ścisłym współdziałaniu z władzami litewskimi.

Halina JOKIĄŁŁO

NA ZDJĘCIACH: przewodniczący Rady Programowej Kongresu Polaków Litwy Adam Błaszkiwicz; na sali obrad.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Wpadki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL w dniach 13-15 października br. w kraju odnotowano 411 przestępstw, w tym: 7 obrażeń ciała, 6 gwałtów, 43 wykradki chuligańskie, 36 rabunków i oszustw, 318 kradzieży, 30 samochodów okradziono i 40 zabicie.

Zarejestrowano 50 awarii ruchu drogowego i 14 pożarów. Zdarzył się 1 niebezpieczny wypadek. Znalezione 20 zwłok 17 osób. Poszukiuje się 15 zaginionych. Zatrzymano 81 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenie ciała

14 października o godz. 17 min. 30 do szpitala pogotowia ratunkowego w Wilnie z raną kuli w pierśi z mieszkanka przy ul. Sausio 13-03os 33 przywieziono O. hwaszkiewicz (ur. 1949 r.). Podejrzany został zatrzymany.

15 października o godz. 2 min. 20 z ul. Rinklines 42 z raną kuli w pierśi przywieziono do szpitala ob. Polaki K. Kocnowskiego (ur. 1971 r.). Podejrzanego zatrzymano.

Kradzieże

13 października po wyłamaniu drzwi w mieszkaniu N. przy ul. Tuskulnų 3 w Wilnie, skradziono: 10000 litów, 1100 USD, 80 marek niemieckich, trzy pierścionki, sprząż ubióru domowego.

13 października na ul. Usmurges 228 w Wilnie z kurki ob. Białorusi B. Osipowicz, który mieszkał u znajomego pod wskazanym adresem, skradziono 1850 USD.

Śmiertelne wypadki

13 października o godz. 16 min. 10 na ul. Ozar w Wilnie spadł z wysokości 290, 66-ronny przez G. Rusaka (ur. 1940 r.) potrafił śmiertelnie zranil mężczyźnego w wieku około 60 lat, nieustalonej tożsamości.

13 października o godz. 17 min. 50 na 5 km drogi N. Wilnia-Ponary (rej. wileński) T. Romanowska (ur. 1960 r.) stracił panowanie nad kierownicą swego samochodu VAZ-2101, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Kierowca zginął na miejscu.

Oświadczenia

13 października około godz. 15 w płynicy domu nr 31 przy ul. Didlauko w Wilnie w worku foliowym znaleziono ludzkie cząstki. Okoliczności się bada.

13 października o godz. 19 min. 30 do filii Banku Oszczędnościowego na Starówce zaszedł zamaskowany mężczyźnego, który w sali wystrzelił z pistoletu gazowego i uciekł.

Przygotowała Irena LITWIN

Vademecum dla tych, którzy pierwszy raz...

Samochodem do Włoch

Włochy od kilku dobrych lat nawiązały do przeciętnego obywatela Litwy nie są już krajem nieosiągalnym. Szlaki w kierunku Wiecznego Miasta przetrwały liczne pielgrzymki, a jeszcze liczącą się agencje turystyczne, a jeszcze liczącą się nawet niezbyt kosztownymi wczasy nad Adriatykiem. Wenecja, Padwa, Rzym już nieraz zostały opisane na naszych łamach przez zachwyconych pielgrzymów. Nie popoleć chyba jednak będąc tuż nad morzem, że dotąd niewiele turystów z Litwy zatrzymało wypad do Włoch samochodem osobowym, nie licząc też zapewne dotarli do Wybrzeża Liguryjskiego, pięknego regionu wypoczynkowego leżącego nad Morzem Śródziemnym i zwanego Włoską Rivierą. Niżej podpisana (przyjechała z krajami, którymi ruszy kiedys (być może jakkolwiek) zapewne niejedną czerwikę naszego pisma.

Uroki Włoskiej Rivieri pozostawmy na później. Zaś na początek chciałabym nawiązać do rzeczy bardziej praktycznych, a mianowicie do tego, jak się podróżuje po Włoszech samochodem.

Podróż samochodem do Włoch nie jest tania, lecz wydatek ten rekompensują nam piękne widoki, możliwość wybierania trasy, niezależność i możliwość zwiedzenia krajów, które dzieła są od Itali. Należy tylko przed wyruszeniem w podróż dokonać przeglądu technicznego auta, ubezpieczyć je — czyli nabyć "zieloną kartę" i zaopatrzyć się w dobrą mapę. Europejską szczegółową mapę krajów, którymi będziemy przejeżdżać (świecie tego ty-

pu mapy są do nabycia w Polsce). Przed wyjazdem należy się też ubezpieczyć od kosztów leczenia i następstw nieszczęśliwych wypadków, gdyż pomoc medyczna jest we Włoszech bardzo droga.

Rodacy z Polski z reguły jeżdżą do Włoch przez Austrię. Myżak, z powodu tego, że po austriackiej wjeżdżamy jeżdżąc do Kopenhagi, decydujemy się raczej na Słowenię (słowacką wjeżdżamy na granicy za równowartość 25 USD, ale wózek powinniśmy już w paszporcie mieć). Nie załamujmy się, że ominą nas piękne austriackie pejzaże, przyjdzie na nie czas. Tymczasem delectujmy się pięknem Polski, Słowacji, Węgier i Szwajcarii. Po drodze mamy okazję zwiedzić Kraków, Zakopane, Bratysławę, Budapeszt, wybrzeża Białostoku, Lublana oraz cały szereg małych miasteczek i osiedli, które są niżej bardziej urokliwie niż stolice.

Przyjeżdżamy rozczarowaniem dla turysty (nawet tranzytowego) jest Słowenia. Wbrew dość powszechnym opiniom nie jest to kraj niebezpieczny dla podróżnych, ani też zniszczony przez wojnę. Jest to państwo postępowe, dynamicznie się rozwijające, a pod względem górskich widoków mogące konkurować ze Szwajcarią. W górskich osadach, z natury obdarzonych niezwykłym pięknem, panuje wzorowa czystość i istna orkidea perłownik. Ukwiecone są nie tylko parapyt domków, ale też stodoły, przydrożne trawniki i słupy. Jeżeli zaś chcemy sprawić ucztę swoim oczom na Węgrzech, zwiedzimy Budapeszt i

wybrzeże Białostoku. Inna trasa przez ten kraj może być źródłem rozczarowania.

Ala wracając do rzeczy praktycznych. Podróż zaplanujmy sobie tak, byśmy nie musieli kupować benzyny na Węgrzech i jak najmniej we Włoszech (zapłacić tam ponad dolara za litr). Tankujmy więc w Polsce, na Słowacji i koniecznie przed wjazdem do Włoch — na Słowenię, gdzie paliwo jest o połowę tańsze. Zresztą Włosi i Węgrzy masowo jeżdżą tankowców do Szwajcarii, tak jak my niegdys w Białostoku.

Granicę słowacko-włoską, podobnie jak wszystkie po drodze, z wyjątkiem litewsko-polskiej, przekracza się na bieżąc. Większość samochodów na przejściu granicznym tylko lekko zwalnia, a wopisici dają znak, że można jechać dalej. Celnicy i wopisici kontrolują tylko te samochody, które wzbudzają ich podejrzenie. Zatrzymane samochody jeżdżąc na bok, by na chwilę nie tamować ruchu. Niestety, litewska rejestracja samochodu nie wzbudza widocznie zaufania włoskich służb granicznych. Nasz samochód został zatrzymany, podobnie jak samochód z rejestracją chorwacką. Włosi najpierw uważnie studiowali wizerunek w naszych litewskich paszportach, potem badano nas, a raczej przeszukiwano, w jakim celu jedziemy do Włoch, musieliśmy pokazać skierowania do domu wypoczynkowego w Pliera Liguire i pieniądze wystarczające na dwutygodniowy pobyt w tym kraju. Następnie musieliśmy czekać na wynik komputerowego sprawdzenia, czy samochód,

którym jedziemy, nie jest przypadkiem kradziony... Stowem, staliśmy się powodem porządnego rabanu na włoskiej granicy. Dokładnie niż nas kontrolowano tylko Chorwatów, u których szukano broni. Co prawda, te niezbyt przyjemne zabiegi skończyły się grzecznymi przeprosinami i życzeniami przyjemnego wypoczynku, nie zmienia to jednak faktu, że turysta z litewskim paszportem, podróżujący do Włoch indywidualnie, nie tak zwyczajnie mile widziany, jak podstępnie niektórym narodowa dumą i jak zapewniali niektórzy politycy.

Zaraz po przekroczeniu granicy należy wymienić pieniądze (jeżeli nie zaopatrzyliśmy się w litry w kraju), gdyż włoskie autostrady zaczynają się tuż tuż na granicy, a są płatne (podobnie zresztą jak słowackie). Średnio płaci się około 10-15 tysięcy lirów za 100 kilometrów odcinek (1 USD to około 1500 lirów), opłaty te są uzależnione od ukształtowania terenu, przez który prowadzi autostrada. W górach zapłacimy drożej, bo będziemy jechali tunelami przebitymi w górze lub też odcinkami wprost zawieszonymi w powietrzu, nad małymi górkami osadami.

Zanotowany turysta powinien wiedzieć, jak się płaci za korzystanie z włoskich autostrad. Przejazdy na nie stoją budki z automatami, po wciśnięciu czerwonego guzika w takim automacie (bez wysiadania z samochodu, przez otwarte okno) wydaje on kartę, której nie mamy prawa zgubić. Przy jeździe z autostrady również są budki, ale już z "ludzką zawartością". Podajemy dyżurnemu karnet, a on na tablicy wyświetla kwotę, którą musimy zapłacić. Dopiero po uregulowaniu rachunku dyżurny podnosi szlabanki i pozwala nam zjechać z autostrady.

Opisałam tu wszystko tak dokładnie, gdyż słyszałam, że niektórzy turysty ze Wschodu próbują się do placowania, chociaż, wyobraźnia ludów wschodnich podobno nie zna granic.

Oznakowania włoskich autostrad są czytelne i w ogóle podrażniają sensu dość komfortowo. Na stacjach benzynowych można nie tylko zastawiać paliwo, lecz też dokonać niezbędnych zakupów, zjeść szybki posiłek, skorzystać z toalety. Jednak rubryki większych zakupów na stacjach benzynowych odradzam, gdyż wubawo kosztuje drożej niż w mieście (i w wyjątkiem Wenecji, która jest porównywalna do miasta). Autostrady włoskie mają jedną dużą mankament, prowadzi przez nie brydzące tereny tego kraju, tylko odcinki prowadzące przez góry i wzniesienia wyrażalne mogą dostarczyć nam przepięknych widoków, ale takich odcinków na swojej 600-kilometrowej trasie nie mieliśmy zbyt wiele. Przejazdy płaskie szare tereny, gdzie niegdyś było usiane brzydkimi podulgowymi domami rolników. Jeżeli więc chcemy poznać prawdziwe Włochy, a mamy trochę czasu, zjeżdżajmy do autostrady do połowicznych wzdłuż małych miasteczek. Jadąc przez te miasteczka również dotrzemy do ciekawych, tylko nie mieliśmy zbyt wiele czasu, byśmy się jechali z prędkością większą niż 60 kilometrów na godzinę. W miastach włoskich obowiązują 50 km/h i Włosi tego przestrzegają. A drogi między miastami są też zatłoczone, że szybkości ponad 60 km/h rozwijać się nie da. Ale i nie warto. O tym w następnym odcinku.

(Cdn.)

Witno-Triest

Lucyna DOWDO

Ekspozycja w Arsenale

Sercem wypieszczone

... Gdy opuściłam tę salę i wyszłam na wileńską ulicę pokrytą jesiennym złocieniem kobercem, zdawało mi się, że widzę wyłożone delikatnym promykiem słońcem wszystkie kilimy pani Ireny utkane z największej miłości do rodzimej ziemi, wynoszone w sercu od dzieciństwa... — takie oto piękne słowa wypowiedziała podczas otwarcia tej niecodziennej wystawy historyk sztuki Irena Gabalińska.

Na stoiskach kilimy i mini-gobeleiny, wyrobzone ze skóry, kostiumy dla zespołów artystycznych, zdjęcia z wielu filmów i najnowszy kierunek mistrzyni — togę i sztandary włoskich uczelni.

Mówimy o znanej plastyczce Irenie Gabalińskiej, która za ostatnie kilka lat (4) stworzyła istne arcydzieła dla rektorów, członków senatu wyższych uczelni Litwy.

Irena Gabalińska — to plastyczka wielostronna. Rozpoczęła od pracy w Wileńskim Domu Mody, potem była nauką w Instytucie Sztuk Pięknych, gdzie otrzymała dyplom plastyka-projektanta ubrań. Stworzone przez nią ubrania zawędrowały na międzynarodowe pokazy w Londynie i Osaie, Budapeszcie i innych miastach.

Potem były kilimy. Zaczęła je tworzyć od roku 1971. Podziwiano je nie tylko na Litwie, ale również w Łotwie, Estonii, Polsce, Czechach, Słowacji, Węgrzech, Rosji, Bułgarii, Chile, Finlandii, Francji, Włoszech, Japonii.

Szczególnie zachwycające są llniane obrazy. Lalk by się zdziwił, gdyby mu powiedziano, że stworzone z lnu prace mają tyle oddanie, tyle życia i są tak ciepłe. Barwy w niebarwionym lnie? Tak, właśnie jej tworzywem jest len niebarwiony, ten który ją otaczał w dzieciństwie w Kalwarii Żmudzkiej. Oczarował ją i zachwycił. Nie szukała innego tworzywa. Wybrała len. Pierwszy cykl (5 prac) podarowała ponowieckiej fabryce "Linias". Z lnu "malowała" portrety Daukantasa, Žemaitis, innych działaczy sztuki i literatury, z lnu wyczarowywała przepiękne widoki Wilna, z lnu powstała ta "o" w Ostrej Świeci Bramie", która to Ojciec Święty zabrat ze sobą do Watykanu...

Próbowała też innego surowca. Te precyzyjne ażurowe koronki kolnierzki powstały ze skóry. Na próżno byłoby poszukiwali tu styków, nitcecz, supelków. Dosłownie nie



chce się wierzyć, że te cieniutki pętelki są z tego niezbyt posłusznego materiału.

Togi. To ostatnie prace pani Ireny. W ciągu czterech lat "ubrała" wszystkich rektorów i członków senatu. Początek da Uniwersytet Wileński. Może by sam też nie dojrzał do takiej decyzji, gdyby nie zaproszenie dla rektora z Włoch z zastrzeżeniem: ma być uroczysty strój — czyli togi.

Dla Litwy to było nowum. Trzeba było poszukiwać plastyka, który by je szybko stworzył. Wybor padł na panią Irenę. Długo musiała sferpać w bibliotekach, muzeach. Chciała odrodzić nie tylko dawne stroje profesury, ale nadać im nowe brzmienie, nowy kolor, no i oczywiście klimat Litwy. Wywiązała się z zadania doskonale. Za Uniwersytetem podążyły inne uczelnie. Pospieły się więc zamówienia.

Togi są niepowtarzalne. Nie chodzi tu jedynie o kolory, fasony, wykończenie. Każda z nich — to prawdziwe arcydzieło. Haft na tożce rektora Akademii Rolnej — to wianek dożynkowy, a toga rektora Akademii Muzycznej — to oczywiście 9 muz. Historia i tradycje, własne widzenie przepięknie się w tych wspaniałych utworach.

Utorach. Stworzonych z miejscowych nie zawsze najlepszej jakości materiałów, wyhaftowanych lureksem, ozdobionych jedwabną i skórzaną aplikacją. Każda z nich — to wiele miesięcy żmudnej pracy, której właściwie nie da się zamknąć w jakiejś ramy

— albowiem pożerają wolne dni, skracają noce...

Aż nie chce się wierzyć, że o przyszłorocznym wnos, byłibyśmy pozbowieni tego pokona, gdyby nie pomoc głównego sponsora — The International Display Works, Joint Venture, Zakładu Manekinów, który podczas otwarcia reprezentował dyrektor Jurgis Gedmas.

Czy wystawę pani Ireny Gabalińskiej można opisać? Czy można przekazać tę wspaniałą atmosferę, tak ciepłą, którą panowała podczas otwarcia? Wiele pięknich słów wypowiedziano pod adresem Jubilatki, ale chyba najbardziej wzruszające było pozdrowienie chóru chłopców "Rytas", który to również pani Gabalińska "ubrała". A mówiąc o kostiumach opracowanych dla chóru, trzeba jeszcze dołączyć całą listę innych zespołów artystycznych.

Wyłączyliśmy jeszcze jeden etap z życia pani Ireny — to 16 lat pracy w Wydziale Filmowym. Ile kostiumów tam stworzyła? Nie wie, po prostu nie liczyła. Zawsze brakowało na to czasu. Może w przyszłości to zrobi, bo teraz jeszcze za wczesnie na podsumowanie, ma tyle niezrealizowanych pomysłów.

Helena GLADKOWSKA

NA ZDJĘCIACH: fragmenty z wystawy mieszczącej się obecnie w Muzeum Sztuki Arsenalskiej (Arsenalska 3); autorka tych arcydzieł pani Irena Gabalińska.

Fot. Marian Paluszakiewicz



Wyborów w Wrześni

A.Kwaśniewski zwyciężył w zorganizowanych w niedzielę w Wrześni (woj.poznańskie) prawyborach przedwyborczych, zorganizowanych przez Tygodnik "Wprost", miejscowy Urząd Gminy, Instytut Badania Opinii i Rynku "Penior", Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej, radio RMF FM i firmę Tonsil S.A.

Lider SLD uzyskał w tym przedwyborczym plebiscycie poparcie 48,8 proc. głosów, dystansując się znacznie od pozostałych rywali, którzy otrzymali odpowiednio: L.Wałęsa — 12,7 proc., J.Kuroń — 9,5 proc., T.Zieliński 6,7 proc., H.Gronkiewicz-Waltz — 4,3 proc., J.Olszewski — 3,9 proc., J.Korwin-Mikke — 3,6 proc., A.Lepper i J.Pietrzak po 2,3 proc., W.Pawlak — 2 proc., B.Pawłowski — 1,2 proc., M.Markiewicz — 1,1 proc., L.Moczulski — 0,7 proc., L.Kaczyński — 0,4 proc., T.Kozłuk — 0,3 proc., L.Bubel i Kazimierz Piotrowicz — po 0,1 proc. głosów.

Ze względu na to, iż żaden z kandydatów nie przekroczył progu 50 proc. głosów plus jeden, uznano, że

zwycięzcami zostali pierwsi dwaj kandydaci, na których głosowało najwięcej wyborców.

W tegorocznych prawyborach, organizowanych już we Wrześni po raz drugi (pierwsze odbyły się przed dwoma laty przed wyborami parlamentarnymi) spośród ok. 31 tys. mieszkańców tej gminy wzięło udział 10518 osób, co stanowi ponad 30 proc. głosujących.

Znaczna ich część uczestniczyła tego dnia w rozpoczętej o godz. 10.00 imprezie na wrześnińskim rynku, gdzie 13 (z 17) kandydatów na prezydenta przedstawiało swój program wyborczy oraz odpowiadało na pytania publiczności w ramach dwóch etapów prezentacji. Do Wrześni nie przybyli w niedzielę Hanna Gronkiewicz-Waltz, Lech Wałęsa, Waldemar Pawlak i Leszek Grelak. Nie byli oni także reprezentowani poprzez swoich przedstawicieli podczas wystąpień wyborczych innych kandydatów na rynek.

NA ZDJĘCIU: głosowanie w Wrześni.

Fot. EPA-ELTA



Cudzoziemscy właściciele na Pomorzu

"Rzeczpospolita" zajęła się problemem wykupu przez cudzoziemców ziemi na Pomorzu. Gazeta twierdzi, że tylko w województwie koszalińskim obokrajowcy, przede wszystkim Niemcy, wykupili za pośrednictwem podstawianych obywateli polskich kilkadziesiąt tysięcy hektarów.

Gazeta przypomina, że kwestię zakupu ziemi przez cudzoziemców reguluje ustawa z marca 1920 roku. Wymaga ona uzyskania zgody ministra spraw wewnętrznych. W 1993 r. wydano oficjalną zgodę na zakup przez cudzoziemców ponad 2 tys. ha, w 94 na ponad 1,5 tys. ha. Największe szanse na uzyskanie pozwolenia mają osoby polskiego pochodzenia oraz cudzoziemcy, którzy mieszkają w Polsce na podstawie karty stałego pobytu oraz inwestując w kraju spółki z udziałem kapitału zagranicznego.

Mimo to, jak pisze "Rz", kwintnie nielegalny proceder nabywania nieruchomości przez obokrajowców najczęściej za pośrednictwem podstawianych obywateli polskich. Wzbudza to zaniepokojenie mieszkańców, którzy dostrzegają w tym zagrożenie bytu narodowego. Innego zdania jest wojewódzki konserwator zabytków w Koszalinie. Twierdzi on, że dzięki cudzoziemcom udało się wyremontować i zachować wiele cennych obiektów architektonicznych. Również przedstawiciele lokalnej administracji dostrzegają korzyści ze sprzedaży nieruchomości cudzoziemcom, którzy — jak powiedział "Rz" burmistrz Polanowa — wnoszą kapitał inwestycyjny, rekultywują odłogi i dają ludziom pracę.

Wałęsa: kocham Wilno i Lwów

Prezydent Lech Wałęsa spotkał się we Wrocławiu z przedstawicielami Kresowian. Stwierdził, że chce dokonać rozliczenia z przeszłością — dla lepszej przyszłości. "Ja też kocham Kresy, też kocham Wilno i Lwów i za swojego życia doprowadzę, że tam będzie otwarty dojazd, bez żadnych utrudnień, z prawem mieszkania, kupowania i odzyskiwania. Oczywiście — nie będziemy podbijać. Krwi było tu za dużo. Oczywiście — do tego potrzeba zgody dwóch stron. My też otworzymy się dla ludzi, którzy podobnie kochają parę miejsc w Polsce. Taką Europę przewidzuję, a mnie się na ogół wszystko udaje" — stwierdził Wałęsa.

Bośnia

Wyciszenie walk

Doniesienia o uspokojeniu sytuacji na frontach wojny domowej w Bośni zachodniej potwierdziła w niedzielę strona serbska.

Powoliując się na serbskie dowództwo wojskowe rozgłoszona w Banja Luce podała rano, że odnotowano tam ostatnio jedynie sporadyczne przypadki

starć jednostek piechoty i ataków artyleryjskich.

Od wejścia w życie w ostatni czwartek rozejmu dla całej Bośni Serbowie bośniacy i Muzułmanie wzajemnie oskarżali się o ciągłe jego naruszanie.

Irak

99,96 proc. wyborców poparło Saddama Husajna

99,96 procent uczestników niedzielnego irackiego plebiscytu poparło prezydenta Saddama Husajna, opowiadając się za przedłużeniem kadencji prezydenta o kolejne siedem lat — poinformował w poniedziałek prze-

wodniczący narodowej komisji wyborczej Irak.

Izzat Ibrahim potwierdził, że są to pełne wyniki niedzielnego głosowania. W referendum wzięło w sumie udział

8.357.560 uprawnionych do głosowania, czyli niemal cały elektorat. Były to pierwsze "narodowe konsultacje prezydenckie" od objęcia władzy przez Saddama Husajna w 1979 r.

Rosja

Akcja terrorystyczna w 100 metrach od Kremla

O godz.2.47 w nocy z soboty na niedzielę specjalna grupa antyterrorystyczna "Alfa" szturmie zdobyła autokar z południowokoreańskimi zakładnikami, porwanymi 10 godzin wcześniej w centrum Moskwy.

Podczas szturm porywacz został strzelony.

Cały dramat — z porwaniem, negocjacjami i atakiem grupy "Alfa" — toczył się na moście Moskwo-wiczki, sto metrów od Kremla. Autokar agencji turystycznej "Sputnik" z 27 turystami z Południowej Korei (pracownikami firmy Hyundai), tłumaczem i kierowcą, został porwany ok.17.40 czasu miejscowego przy wyjeździe z parkingu pod murami Kremla na most Moskwo-wiczki. Zamaskowany porywacz, uzbrojony w pistolet, żądał za zwolnienie zakładników 10 mln dolarów okupu, broni, samochodu i samolotu na jednym z moskiewskich lotnisk. W razie niespełnienia tych warunków, groził wysadzeniem autobusu w powietrze.

Przestępca utrzymywał, że na jednym z moskiewskich lotnisk czeka na niego wspólnik, który wysadzi w powietrze dworzec kolejny, jeśli milicja podejmie próbę szturmie autobusu. Specjalne jednostki antyterrorystyczne otoczyły na moście Moskwo-wiczki autokar z porywaczem i zakładnikami a władze stolicy — z merem Jurjem Łuzkowem i szefem Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji Michaiłem Barsukowem — rozpoczęły pertraktacje z przestępcą. Terrorysta najpierw zgodził się na zmniejszenie sumy okupu do 1 mln dolarów, a potem wypuścił 10 kobiet. Wcześniej, dwóm turystom udało się uciec z autokaru.

Podczas kilkugodzinnych rozmów, terrorysta za przekazywany mu stopniowo okup zwałnił kolejne grupy zakładników. Kiedy w autoka-

rze pozostało tylko czterech zakładników, grupa "Alfa" otrzymała rozkaz ataku.

Kilkaście minut przed podjęciem ataku w nocy, do autobusu podjechała furgonka Moskwo-wiczki, w której przebiegała transakcja. Porywacz wykonał polecenie kiedy porywacz przystąpił do wyprowadzenia z autobusu ludzi i zaczął strzelać, na szczęście niecelnie, ponieważ został unieszkodliwiony. Po ataku nie zabito terrorysty oddającego bombę zapalającą, skontrolowaną najpewniej przez samego porywacza.

Szef FSB Michail Barsukow, który dowodził akcją, podjął decyzję o szturmie mimo stanowiska ambasady Korei Południowej, której przedstawiciele domagali się, aby nie podejmować przeciwko porywaczowi żadnych działań, dopóki nie uwolni wszystkich zakładników. Szturm autokaru na Moskwo-wiczki moście był pierwszą akcją oddziału antyterrorystycznego FSB po przejęciu kierownictwa resortu przez Michaila Barsukowa.

Prokuratura rosyjska nie ustaliła jeszcze tożsamości terrorysty.

Przy zabijaniu terrorysty nie odnaleziono żadnych dokumentów. Według wstępnych danych kierownik porywacz był mieszkańcem kraju z południowych regionów kraju przebywającym w stolicy od niedawna.

Rozmowy rosyjsko-czecheńskie przeniesione z Groznego

Rosyjskie władze w Czeczenii oraz dowództwo wojsk federalnych w republice podjęły decyzję o przeniesieniu rozmów z przedstawicielami Dżohara Dudajewa z Groznego do innej miejscowości.

W oświadczeniu dowództwa rosyjskich wojsk w Czeczenii, przekazanym w poniedziałek szefowi sztabu sił czecheńskich Aslanowi Maschadowowi i przewodniczącemu misji OBWE w Groznm Sidorowi Meszarosowi, zmiana miejsca posiedzeń mieszanej Specjalnej Komisji Obserwacyjnej tłumaczy się zaizolowaniem sytuacji w republice oraz niedawnymi zamachami terrorystycznymi na Anatolija Romanowa i Olega Łobowa. W niedzielę rosyjskie dowództwo zażądało od delegacji Dudajewa, aby ta opuściła Grozny i przeniosła się do innej miejscowości.

Strona rosyjska oskarżyła Dżohara Dudajewa i jego zwolenników o "świadomą eskalację napadów" w republice i "niechęć do wypełnienia porozumienia o owojskowych aspektach uregulowania konfliktu w Czeczenii". W ciągu doby posterunki wojsk federalnych w Czeczenii były 37 razy ostrzelane przez bojowników. Wsevi Kurczaj zginął dwaj żołnierze a 7 zostało rannych.

Ofiarą zamachów terrorystycznych padają przedstawiciele prorosyjskiego rządu odrodzenia narobowego Czeczenii. W miejscowości Wiedeno zamordowano prezydenta (szefa lokalnej administracji) a N. Nożaj-Jurice — prefekta i zastępcę komendanta miejscowej milicji. Minister informacji w rządzie Dudajewa Mowładi Właduew oskarżył o zabójstwo rosyjską armię i zombardowanie wsi Chancaj (w rejonie Sztoji). Nalot na Chancaj jest czwartą z kolei akcją terrorystyczną lotniczą w ciągu ostatnich 10 dni.

Wcześniej, w wyniku bombardowania wsi Dargo, Roszni-Czu i Mestani Jurt zginęło 57 osób.

Ilumżynow prezydentem do końca tysiąclecia

33-letni Ilan Ilumżyn będzie prezydentem Kalmucji (położona nad Morzem Kaspijskim republika, wchodząca w skład Federacji Rosyjskiej) do 2002 roku. W wyborach prezydenckich w Kalmucji 15 października na Ilumżynowa, który był zresztą jedynym kandydatem, głosowało 84 proc. wyborców przy 78-procentowej frekwencji.

Niektóre moskiewskie pisma, że Ilumżynowi stanowisko prezydenta jest potrzebne przede wszystkim po to, aby zachować immunitet, który go przed odpowiedzialnością karną. Jako biznesmen Ilumżyn zamieszany w liczne afery finansowe. Będąc prezydentem Kalmucji, posiadał kilka przynajmniej inwestycji, które przyniosły republice poważne straty finansowe.

SPORT

Złoty medal w 12 kolekcjach mistrzostw świata w tenisie... "Kardas Sakalas" na... "Ukrmerge"...

W pierwszym spotkaniu o Puchar Miast w piłce ręcznej mężczyzn kłedzką "Maistras" przegrał w Czestochowie z "Polotem"...

W Norwegii kowicziński zespół "Granitas-Kaust" przegrał z zespołem IL Narer - 24:26...

W 169 krajów zgłosiło się do piżkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w 1998 r. we Francji...

Przewaga Rosjan Pod znakiem supremacji zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

W 170 krajach we mistrzostwach świata w tenisie... "Korea Pk", S. Martynow...

Srebro Polek W tenisie podczas polskiej zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

TELEWIZJA

Wielkie odbyło się pierwsze spotkanie w ramach rozgrywek o Puchar Europy w siatkówkę mężczyzn...

W pierwszym spotkaniu o Puchar Miast w piłce ręcznej mężczyzn kłedzką "Maistras" przegrał w Czestochowie z "Polotem"...

W Norwegii kowicziński zespół "Granitas-Kaust" przegrał z zespołem IL Narer - 24:26...

W 169 krajów zgłosiło się do piżkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w 1998 r. we Francji...

Przewaga Rosjan Pod znakiem supremacji zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

W 170 krajach we mistrzostwach świata w tenisie... "Korea Pk", S. Martynow...

Srebro Polek W tenisie podczas polskiej zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

TELEWIZJA

Wielkie odbyło się pierwsze spotkanie w ramach rozgrywek o Puchar Europy w siatkówkę mężczyzn...

W pierwszym spotkaniu o Puchar Miast w piłce ręcznej mężczyzn kłedzką "Maistras" przegrał w Czestochowie z "Polotem"...

W Norwegii kowicziński zespół "Granitas-Kaust" przegrał z zespołem IL Narer - 24:26...

W 169 krajów zgłosiło się do piżkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w 1998 r. we Francji...

Przewaga Rosjan Pod znakiem supremacji zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

W 170 krajach we mistrzostwach świata w tenisie... "Korea Pk", S. Martynow...

Srebro Polek W tenisie podczas polskiej zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

TELEWIZJA

Wielkie odbyło się pierwsze spotkanie w ramach rozgrywek o Puchar Europy w siatkówkę mężczyzn...

W pierwszym spotkaniu o Puchar Miast w piłce ręcznej mężczyzn kłedzką "Maistras" przegrał w Czestochowie z "Polotem"...

W Norwegii kowicziński zespół "Granitas-Kaust" przegrał z zespołem IL Narer - 24:26...

W 169 krajów zgłosiło się do piżkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w 1998 r. we Francji...

Przewaga Rosjan Pod znakiem supremacji zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

W 170 krajach we mistrzostwach świata w tenisie... "Korea Pk", S. Martynow...

Srebro Polek W tenisie podczas polskiej zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

TELEWIZJA

Wielkie odbyło się pierwsze spotkanie w ramach rozgrywek o Puchar Europy w siatkówkę mężczyzn...

W pierwszym spotkaniu o Puchar Miast w piłce ręcznej mężczyzn kłedzką "Maistras" przegrał w Czestochowie z "Polotem"...

W Norwegii kowicziński zespół "Granitas-Kaust" przegrał z zespołem IL Narer - 24:26...

W 169 krajów zgłosiło się do piżkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w 1998 r. we Francji...

Przewaga Rosjan Pod znakiem supremacji zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

W 170 krajach we mistrzostwach świata w tenisie... "Korea Pk", S. Martynow...

Srebro Polek W tenisie podczas polskiej zawodol... mistrzostw światy w zapasach w Pradze...

Przepraszamy

Do relacji ze spotkania w Polskim Klubie Dyskusyjnym, w którym omawiano stan szkolnictwa polskiego na Litwie ("K. W." z dnia 14 paźd. br.)...

Noc Czuwania

Zobaczyć na niedzielę (21/22 października) w kościele Św. Ducha będzie... "W czasie Noc Czuwania adoracja, adoracja, adoracja..."

J. L.

DROBNE ZA DARMO Uwaga! Codziennie w "Kurierze Wileńskim" możes zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Przepraszamy

Do relacji ze spotkania w Polskim Klubie Dyskusyjnym, w którym omawiano stan szkolnictwa polskiego na Litwie ("K. W." z dnia 14 paźd. br.)...

J. L.

DROBNE ZA DARMO Uwaga! Codziennie w "Kurierze Wileńskim" możes zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Przepraszamy

Do relacji ze spotkania w Polskim Klubie Dyskusyjnym, w którym omawiano stan szkolnictwa polskiego na Litwie ("K. W." z dnia 14 paźd. br.)...

J. L.

DROBNE ZA DARMO Uwaga! Codziennie w "Kurierze Wileńskim" możes zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Przepraszamy

Do relacji ze spotkania w Polskim Klubie Dyskusyjnym, w którym omawiano stan szkolnictwa polskiego na Litwie ("K. W." z dnia 14 paźd. br.)...

J. L.

DROBNE ZA DARMO Uwaga! Codziennie w "Kurierze Wileńskim" możes zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

Lista przebojów

"Zwariowana 19-ka"

Notowanie 74

- 1 (3) Michael Leams "To Rock 'Out Of The Blue"
- 2 (5) Madonna "Human Nature"
- 3 (1) Corona "Try me up"
- 4 (16) Real McCoy "Come and get your love"
- 5 (4) Pet Shop Boys "Paninaro '95"
- 6 (8) Whigfield "Think of you"
- 7 (6) 2 Unlimited "Nothing like the rain"
- 8 (9) Sacred Spirit "Yeha-Noha"
- 9 (7) East 17 "Hold my body tight"
- 10 (14) Me & My "Dub-I-Dub"
- 11 (10) Technohead "I Wana Be Your Hippie"
- 12 (17) Wet Wet Wet "Somewhere, Somehow"
- 13 (2) Diana King "Shy guy"
- 14 (15) Paula Abdul "Crazy Cod"
- 15 (N) TLC "Waterfalls"
- 16 (11) Scatman John "Time"
- 17 (N) Elton John "Blessed"
- 18 (12) Kelly Family "Roses of Red"
- 19 (18) M-People "Search for the hero"

Nowości:

1. Bananarama "Every Shade of Blue"
2. Perfecto Allstars "Reach Up"
3. Lighting Seeds "Perfect"

Głosowanie:

sobota 14.00-15.00,
tel. (22) 42 94 60

listownie:

Radio "Znad Wilii"
(Zwariowana 19-ka)

a.l. Laisves 60, 2056 Vilnius



WIZY
do Rosji, na Białorusi,
Ukrainę.
PODRÓŻE KO-
MERCYJNE autokarem do Moskwy i Warszawy.
Vilnius, ul. Gołsta 8-214,
tel. (8-22) 61-21-55, 46-42-45 (wieczorem).
Licencja nr 001373.
(Zam. 1335)

STARTERY ŚWIETNE I INSTALACJA ELEKTRYCZNA
Ceny bardzo umiarkowane
Dla krajowych samochodów i ciągników
Organizujemy dostawę
Moskwa,
Tel/fax: (095) 268-2531
Tel: (095) 268-0258
Mińsk,
Tel/fax: (0172) 68-0557
Tel: (0172) 60-3298
(Zam. 1370)

OFERUJEMY:
• tanie przyjazdy — pielgrzymki do Sanktuarium MB Ostrobramskiej,
• weekendy sylwestrowe w Wilnie,
• wyjazdy komercyjne (Czechy, Białorusi).
ZŁAŻAMY:
• eurowizy, rezerwację hoteli w Europie,
• wizy białoruskie, rosyjskie,
• vouchery (zaproszenia) do Rosji, na Białorusi dla obywateli Polski.
Vilnius, Švitrigalios, 7-401,
tel. 61-34-24.
(Zam. 1363)

Uwaga, kierownicy przedsiębiorstw i księgowi!

Do 1 listopada 1995 r.

udzielamy bezpłatnej konsultacji z dziedziny ewidencji księgowości, finansów i opodatkowania

w celu wyjaśnienia aktualnych problemów, nasuwających się w toku działalności przedsiębiorstw Litwy

Rejestracja na indywidualne konsultacje:
tel. 23-14-07 w godz. 9-13 i 14-17 Nasz adres: ul. Gerosios Vilnius 1, 2015 Vilnius



REVIZORIUS
UŽDAROJI AKCINĖ BENDROVĖ

Wasza firma ma problemy z ewidencją księgowości?
Niepokoją was sprawy rozliczeń z budżetem państwowym?

Zwróć się do nas, a otrzymacie informację w kwestiach ewidencji księgowości, finansów i opodatkowania

Nasza firma zapozna Was z:

- audytingiem
- prowadzeniem ewidencji księgowości
- konsultatywną obsługą

Zostań naszym klientem, a przekonasz się, że wiedza i doświadczenie naszych specjalistów zapewnią Ci spokojny sen

(Zam. 1378)

Firma niedrogo
SPRZEDAJE
świeży jakościowy okmieński cement w workach i pape.
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 1289)

Jubilski sklep "PERLAS" SKUPUJE I SPRZEDAJE wyroby jubilerskie; akupuje brylanty, złoto, platynę, pallad, srebro.
Vilnius, ul. Naugarduko 30, tel. 26-15-56.
(Zam. 1328)

BIURO ZATRUDNIENIA
pomaga znaleźć pracę w Wilnie.
Vilnius, ul. Kauno 15, tel. 63-60-71.
(Zam. 1334)

"KIBIKRŠTIS" NAPRAWIA ŁODOWKI z gwarancją, obsługuje również rejon; wileński, sołecki i szyrwiński (za zamówieniem 10-15 L).
Tel. 72-15-40 do 8-11,
22-85-97 od godz. 18.
(Zam. 1369)

KUPIĘ BETONIARKE,
może być bez silnika.
Tel. 72-32-61.
(Zam. 110-0)

BIURO USŁUG "INTERVERSAS"
Dokumenty rejestracji zakładów
Vilnius, J. Basanavičiaus, 29a,
II piętro, tel. 65-02-45.
(Zam. 1159)

Oddział krawiecki
ZATRUDNI
wykwalifikowane szwaczki.
Vilnius, tel. 23-61-37 (od godz. 8 do 17), 41-61-58 (wieczorem).
(Zam. 1373)

SPRZEDAJE
1-pokojowe mieszkanie w Śeskinė (2 cenne pokoje, 1 balkon).
Tel. 61-40-14.
(Zam. 1379)

KUPIĘ
1-pokojowe mieszkanie, może być bursą.
Tel. 61-39-59.
(Zam. 1380)

ORGANIZUJEMY
Sylwestra w Czechach.
Tel. 61-34-24.
(Zam. 113-0)

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA
1-pokojowego mieszkania (może być w bursie).
Tel. 47-99-87 od godz. 20.
(Zam. 114-0)

UDZIELAM
lekcji matematyki (w języku rosyjskim).
Tel. 44-41-30.
(Zam. 115-0)

UDZIELAM
korepetycji z matematyki.
Tel. 56-51-47.
(Zam. 116-0)

SPRZEDAM
uniwersalny wózek dziecięcy.
Tel. 67-77-88.
(Zam. 117-0)

SPRZEDAM
2 m³ desek podłogowych i 1 m³ szalówki.
Tel. 59-82-48.
(Zam. 124-0)

Wesełni muzykanci.
Tel. 77-36-39.
(Zam. 125-0)

KONSULTACJE LEKARZA-HOMEOPATY,
diagnostyka metodą R. Fola.
Rejestracja: tel. 62-00-07, 56-01-20
(Zam. 12-4)

NAPRAWIAMY, MODERNIZUJEMY
Tanie z gwarancją i zniżką tele, audio, video aparaturę.
Vilnius, tel. 52-32-70.
(Zam. 1368)

SKUPUJEMY
plastikowe akrylnie po piwii, winie, wódce.
Zwracać się: 28 korpusa, Śiaurās miestelis, Vilnius. Tel. 76-25-18, 72-52-32.
(Zam. 1372)

WYKONUJĘ I USTAWIAM
różne pomniki z kamienia. Robię ogrodzenia. Prace zosztana wykonane do 7 listopada.
Vilnius, tel. 46-20-76.
(Zam. 1341)

MONTUJEMY, NAPRAWIAMY I OBSŁUGUJEMY PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE URZĄDZENIA CHŁODNICZE.
Tel. 61-37-80 (pracy), 64-24-44 (domowy).
(Zam. 1375)

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
filii firmy USA "Kreatur" na Litwie

Fachowość, troskliwość, miła atmosfera i ceny zadowolą pacjentów.
Vilnius, Gedimino pr. 33/17, tel. 22-52-55, 61-82-07.
(Zam. 1298)

TANIA PIELGRZYMKĄ
do Częstochowy i Lourdes.
Tel. 61-34-24.
(Zam. 111-0)

SPRZEDAJEMY
vouchery i zlatwiamy wzy białoruski.
Tel. 61-34-24.
(Zam. 112-0)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 17 października zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów, mgła. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temperatura 12-14 stopni. W ciągu następných dwóch dni lokalne opady z porzywistymi wiatrami. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 7-12 stopni.

ZŁAŻAMIAMY
dokumenty podróży dla grup ze indywidualna do Rosji, na Ukrainę, Białorusi.

OFERUJEMY
podróże komercyjne do Moskwy i Ukrainę, na Węgry. Zatrudniamy agentów w innych miastach (Włocławek 001067).
Vilnius, tel. 44-15-55.
(Zam. 1330)

KALENDARIUM

- Wtorek (17X) jest 290 dniem 1995 r. Do końca roku 75 dni.
- Znak Zodiaku — Waga.
- Imieniny: Ignacego, Malgorzaty, Wiktora.
- Wschód Słońca — 6.51, zachód — 17.17. Długość dnia 10 godz. 26 min.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo "Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres:
Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-76-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63, Korespondencja na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, sołecki — 52-780, świątociński — 47-59-49, szyrwiński — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji.

Dyżurny redaktor
KRYSZYNA ADAMOWICZ

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro II, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.